

Sygn. akt IV CSK 423/13

POSTANOWIENIE

Dnia 14 stycznia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosława Wysocka

w sprawie z powództwa Miasta B.
przeciwko B. W. i S. W.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 14 stycznia 2014 r.,
na skutek skargi kasacyjnej strony powodowej
od wyroku Sądu Okręgowego w B.
z dnia 7 lutego 2013 r., sygn. akt II Ca [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania

UZASADNIENIE

Wyrok Sądu Okręgowego w B. z dnia 7 lutego 2013 r., wydany w sprawie o zapłatę, powód - Miasto B. zaskarżył skargą kasacyjną, opierając ją na podstawie naruszenia prawa materialnego „przez niewłaściwe zastosowanie przepisów, w szczególności, art. 5 kodeksu cywilnego w zw. z art. 68 ust.2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 o gospodarce nieruchomościami (dalej g.n.) Dz. U. z 2010 r. Nr 102, poz. 651 ze zm. wskutek przyjęcia iż nakazanie pozwanym zwrotu zwaloryzowanej bonifikaty, stałoby w rażącej sprzeczności z zasadami współżycia społecznego a tym samym względ na zabezpieczenie interesów gminy realizującej uprawnienie z art. 68 ust.2 ustawy o g.n. powinien ustąpić generalnej zasadzie wyrażonej w art. 5 k.c.” Skarżący wniosł o przyjęcie skargi do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. „albowiem w sprawie istnieje potrzeba dokonania wykładni przepisów prawnych wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, a jednocześnie ustalenia kryteriów stosowania art. 5 k.c. w sytuacji gdy osoby odwołujące się do art. 5 k.c. same naruszają ustalony porządek prawny. Naruszenie porządku prawnego w przypadku pozwanych polegało na tym, że przed upływem 5 letniego okresu przewidzianego przepisami ustawy o gospodarce nieruchomościami zbyli nabyty wraz z bonifikatą lokal mieszkalny co spowodowało iż gmina zrealizowała uprawnienie z art. 68 ustawy o g.n.” Skarżący argumentował, że „orzeczenia zapadłe w przedmiotowej sprawie w sposób rażący naruszyły obowiązujący porządek prawny, w sposób niewłaściwy interpretując art. 5 w zw. z art. 68 ust. 2 ustawy o g.n. wbrew utrwalonemu orzecznictwu Sądu Najwyższego, a tym samym zachodzi przesłanka z art. 398¹ § 1 pkt 2 k.p.c.”

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.). Cel wymagania przewidzianego

w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może zostać osiągnięty jedynie przez powołanie i właściwe uzasadnienie istnienia wymienionych przesłanek, a rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi do rozpoznania następuje w wyniku oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają przyczynom kasacyjnym wymienionym w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Powód wprawdzie powołał się na jedną z takich przyczyn, jednak jej nie wykazał.

Skarżący oparł twierdzenie o potrzebie dokonania wykładni art. 5 k.c., mającej wynikać z rozbieżności w orzecznictwie sądów, na wadliwym założeniu jakoby pozwani, sprzedając swój lokal przed upływem ustawowego terminu, naruszyli „ustalony porządek prawny”. Sąd drugiej instancji nie poczynił w sprawie ustaleń, które uprawniałyby do takiego twierdzenia, co samodzielnie wyklucza możliwość skutecznego powołania się na takie rozbieżności i podważa potrzebę dokonania wnioskowanej wykładni.

Powód, powołując się na rozbieżności w orzecznictwie sądów, nie wykazał ich także z innych przyczyn.

O rozbieżnościach w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. można mówić jedynie wówczas, gdy sądy powszechne wydają różne rozstrzygnięcia w podobnych sprawach bądź gdy Sąd Najwyższy w takich sprawach orzeka niejednolicie ewentualnie gdy pomiędzy stanowiskiem Sądu Najwyższego, a stanowiskiem wyrażonym szerzej w orzecznictwie sądów powszechnych zachodzą zasadnicze odmienności.

Należy ponadto zwrócić uwagę, że różnice w ocenach sądów działań podejmowanych przez strony jako stanowiących naruszenie zasad współżycia społecznego, bądź nie stanowiących takiego naruszenia, nie oznaczają automatycznie, że mamy do czynienia z rozbieżnościami, o których mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. Ze względu na szczególny charakter art. 5 k.c., który posługuje się klauzulą generalną, sądy mają pewną swobodę przy dokonywaniu oceny, czy w danym stanie faktycznym przepis ten znajdzie zastosowanie, czy też nie, a zatem w podobnych sprawach oceny te mogą się od siebie różnić. O wynikach

tej oceny zawsze zatem przesądzają okoliczności konkretnego przypadku. W sprawach tych zasadnicze znaczenie dla trafności tej oceny ma dokładne przeanalizowanie całokształtu tych okoliczności, co powinno znaleźć odzwierciedlenie w szczegółowym i precyzyjnym uzasadnieniu orzeczenia sądu, w sprawie zaś Sąd drugiej instancji uzasadnił swoje rozstrzygnięcie w taki właśnie sposób. Sąd ten prawidłowo jednocześnie wyjaśnił dlaczego, chociaż podziela stanowisko zajęte w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 sierpnia 2011 r., II CSK 640/10, niepubl., na który powód nieskutecznie powołał się w skardze w celu wykazania rozbieżności w orzecznictwie sądów, nie mogło być ono uwzględnione przy wydaniu zaskarżonego obecnie orzeczenia, wskazując na zasadnicze odmienności okoliczności faktycznych sprawy, w której powołany wyrok Sądu Najwyższego zapadł.

Nie stwierdziwszy przesłanek, które uzasadniałyby przyjęcie skargi do rozpoznania, Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c.

aw

es